

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosława Komorowski

Sędziowie: SSO Jerzy Andrzejewski

SSR del. do SO Robert Kubicki (spr.)

Protokolant: aplikant adwokacki Angelika Rucińska

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu – Jerzego Maćkowiak

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2015 roku na rozprawie

sprawy **E. G.**

oskarżonej o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

na skutek apelacji obrońcy oskarżonej od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 23 grudnia 2014 roku, sygn. akt VIII K 598/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazując Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania

Robert Kubicki Jarosław Komorowski Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 23 grudnia 2014 roku w sprawie VIII K 598/14 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżoną **E. G.** za winną tego, że w dniu 14 września 2011 roku w P. przy ul. (...) w Banku (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła M. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 3.284,92 zł pochodzących ze zlikwidowanej lokaty w banku za pomocą wyzyskania niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania i powodując straty na szkodę Z. M. (1) i M. M., tj. za winną popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., za które wymierzył oskarżonej karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby oraz karę 70 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 zł. Nadto Sąd zobowiązał oskarżoną na podstawie art. 46 § 1 k.k. do naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym jej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwoty 3.284,92 zł.

W ostatnim punkcie wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu, obciążając nimi oskarżoną i wymierzając jej opłatę.

Apelację od powyższego wyroku wniósł **obrońca oskarżonej** zaskarżając go w całości i zarzucając orzeczeniu Sądu Rejonowego:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że czyn oskarżonej wypełnia znamiona przestępstwa oszustwa, a w szczególności że oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej;
2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie, że świadek Z. M. (1) zeznawał w sposób precyzyjny i rzeczowy oraz że oskarżona nie potrafiła w sposób racjonalny wytłumaczyć przyczyny, dla której dokonała likwidacji lokaty w Banku (...);

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie, że zeznań świadków K. R., M. K., I. P. i Z. M. (1) jednoznacznie wynika, że wszystkie wydatki ponoszone przez oskarżoną były przez Z. M. (1) zwracane a oskarżona otrzymywała miesięcznie 600 zł za sprawowaną opiekę nad Z. M. (1) i M. M.;
4. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonej, m. in. dotyczących tego, jaki zamiar przyświecał oskarżonej w chwili dokonywania wypłaty pieniędzy – czy miała zamiar zachowania ich dla siebie, czy oskarżona otrzymywała comiesięczne wynagrodzenie, czy wiedziała że oskarżony za dwa dni wychodzi ze szpitala;
5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżona otrzymywała od Z. M. (1) comiesięczne wynagrodzenie za opiekę nad ww. i M. M. w kwocie 600 zł;
6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżona wiedziała w dniu likwidacji lokaty w Banku (...), że Z. M. (1) za dwa dni wychodzi ze szpitala psychiatrycznego;
7. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że Z. M. (1) przekazał oskarżonej pieniądze w trakcie pobytu w szpitalu psychiatrycznym;
8. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżona w chwili wypłaty pieniędzy miała zamiar zachowania ich dla siebie i tym samym pokrzywdzenia kogokolwiek.

W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podniesione przez skarżącego zarzuty okazały się przynajmniej częściowo zasadne, co spowodowało konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż rolą sądu rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji jest rzetelne przeprowadzenie postępowania, w szczególności zebranie pełnego materiału dowodowego, który pozwoliłby na dokonanie ustaleń faktycznych w badanej sprawie. Jednym z podstawowych obowiązków Sądu orzekającego, od którego zależy prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy, jest przeprowadzenie postępowania nie tylko zgodnie z przepisami proceduralnymi, ale również przeprowadzenie wszelkich dowodów potrzebnych do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o winie osoby oskarżonej i to w sposób określony przepisami procedury karnej. Jednocześnie należy wskazać, iż analiza dowodów poczynionych przez Sąd znaleźć winna pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czynić powinno zadość wymogom art. 424 § 1 k.p.k., jest to bowiem warunkiem przeprowadzenia w pełni kontroli instancyjnej. Uzasadnienie winno zawierać zarówno wskazanie, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione i na jakiej podstawie oparł wnioskowanie w sprawie, jak i wskazanie jakim dowodom Sąd nie dał wiary i z jakich powodów. Jedynie w oparciu o uzasadnienie odpowiadające tym wymogom można ocenić, czy Sąd ten wypełnił swoim procedowaniem dyspozycje norm art. 92 i art. 410 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2005 r. sygn. V KK 360/2004).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w zestawieniu z analizą materiału dowodowego sprawy prowadzi jednak do wniosku, iż Sąd Rejonowy nie sprostął wskazanym wyżej wymaganiom, przeprowadzając postępowanie dowodowe w sposób niepełny, mało wnikliwy, a następnie dokonując pobieżnej i bardzo uproszczonej oceny dowodów. Czyni to ustalenia tegoż Sądu co do sprawstwa i winy oskarżonej co najmniej przedwczesnymi.

Oceniając kompletność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zauważyć w pierwszym rzędzie należy, że oskarżyciel publiczny wnosząc akt oskarżenia w przedmiotowej sprawie wniósł jednocześnie o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych w nim świadków, w tym z zeznań świadka A. K..

Sąd Rejonowy wezwał świadka na rozprawę wyznaczoną na dzień 4 września 2014 roku, na który to termin świadek nie stawiała się. A. K. nie stawiała się również na rozprawie wyznaczonej na dzień 10 października 2014 roku informując wówczas Sąd I instancji, że nie jest w stanie stawić się na rozprawie z uwagi na swój stan zdrowia i niepełnosprawność. Świadek wniosła zarazem o przesłuchanie jej przez Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim jako sąd wezwany.

Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu na kolejnej rozprawie uznał, że świadek usprawiedliwiła swą nieobecność i po przeprowadzeniu kolejnych dowodów – w celu rozważenia możliwości odczytania zeznań ww. świadka – odroczył rozprawę do 18 listopada 2014 roku a następnie do 18 grudnia 2014 roku. Ostatecznie jednak Sąd ani nie ustosunkował się do wniosku o przesłuchanie świadka w drodze pomocy sądowej, ani też nie odczytał jej zeznań na rozprawie i nie czynił ich – jak wynika z uzasadnienia – podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Nie sposób zaś oprzeć się wrażeniu, iż świadek mogła dysponować istotną wiedzą na temat relacji Z. M. (1) z oskarżoną G.. Trzeba bowiem przypomnieć, że A. K. – siostra Z. M. (1) - opiekowała się M. M. i była jego opiekunem prawnym. Jednocześnie w aktach postępowania znajduje się pismo, jakie ww. złożyła w dniu 8 sierpnia 2011 roku w SR Grunwald i J. - Wydział Rodzinny i Nieletnich, w którym wskazywała na utrudnianie jej kontaktu z podopiecznym przez Z. M. (1), problemach w porozumieniu się z ww. co do sposobu sprawowania opieki. A. K. wносиła przy tym o zwolnienie jej z obowiązków opiekuna prawnego M. M. wskazując, że nie ma sił, aby dogadywać się z Z. M. (1), gdyż nie ma pewności, czy on znowu czegoś nie wymyśli. Świadek w kolejnym piśmie wskazywała, że opiekunem prawnym M. M. mogłaby zostać E. G. (1), pod której opieką ww. wówczas się znajdował i która jako siostra ww. nie pozwoli go skrzywdzić.

W ocenie Sądu treść pism świadka złożonych w sądzie rodzinnym wskazywała zatem, że relacje z Z. M. (1) mogły nie przebiegać w sposób tak bezkolizyjny, jak uznał to Sąd I instancji, który przyjął, iż ww. nie miał do oskarżonej pretensji co do sposobu sprawowania przez nią opieki nad synem.

Co więcej oskarżona w swym piśmie z dnia 28 kwietnia 2014 roku wskazywała na motyw zemsty ze strony Z. M. (1) podnosząc jednocześnie, iż opisywane przez nią okoliczności są znane świadkowi K.. Sąd Rejonowy nie przeprowadzając dowodu z zeznań świadka A. K. pozbawił się tym samym z dużą dozą prawdopodobieństwa możliwości spojrzenia na inkryminowane zdarzenie z szerszej perspektywy, co jednocześnie skutkowało poczynieniem niepełnych i nieprawidłowych ustaleń faktycznych.

Nie bez znaczenia pozostaje zarazem w kontekście przytoczonych uprzednio zastrzeżeń fakt, iż Z. M. (1) zdecydował się na złożenie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa dopiero w lutym 2014 roku, podczas gdy do czynu dojszć miało we wrześniu 2011 roku i gdy o jego zaistnieniu ww. wiedział od dwóch i pół roku. Trzeba mieć przy tym na uwadze, iż w tym czasie Z. M. (1) miał w zasadzie ciągły kontakt z oskarżoną, jak bowiem sam przyznał opiekowała się ona zarówno jego synem jak i nim. W tej sytuacji koniecznym byłoby ustalenie, z jakich powodów Z. M. (1) zwlekał przez tak długi czas ze złożeniem zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i czy na jego decyzję nie miały wpływu jakiekolwiek inne zaistniałe we wskazanym wyżej okresie okoliczności.

Należy przy tym zauważyć, iż w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budziło wątpliwości Sądu odwoławczego to, że to oskarżona E. G. (1) w dniu 14 września 2011 roku dokonała w placówce banku (...) przy ul. (...) w P. likwidacji lokaty terminowej założonej przez Z. M. (1), do dysponowania którą uprawniony był również M. M.. Okoliczności tej nie zaprzeczała zresztą w swych wyjaśnieniach sama oskarżona. Fakt ten nie jest jednak w ocenie Sądu wystarczającym dla przyjęcia, że E. G. (1) działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co jest warunkiem przypisania jej przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Oskarżona w toku postępowania konsekwentnie wskazywała bowiem, że środki z lokaty przeznaczyła na bieżące utrzymanie oraz zaspokojenie dodatkowych potrzeb związanych z opieką, jaką w owym czasie sprawowała ona nad M. M., jak również na zaspokojenie kosztów opieki nad Z. M. (1). Podnoszone przez oskarżoną okoliczności nie zostały jednak w ocenie Sądu Okręgowego w sposób wystarczający zweryfikowane.

Trzeba bowiem podkreślić, iż Sąd Rejonowy zakwestionował wiarygodność wyjaśnień oskarżonej w ich zasadniczej części przeciwstawiając im zeznania Z. M. (1) oraz K. R., M. K., I. P..

Sąd I instancji nie rozważył jednak, czy w stosunku do Z. M. (1) nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 192 § 2 k.p.k., które nakazywałyby przesłuchanie ww. w obecności biegłego psychologa.

Przepis art. 192 § 2 k.p.k. daje zaś sądowi lub prokuratorowi prawo do przesłuchania świadka z udziałem biegłego psychiatry lub biegłego psychologa, jeżeli zachodzą okoliczności wskazane w tym przepisie (tj. gdy istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń) przy czym ocena charakteru tych wątpliwości należy do organu procesowego i w zależności od tej oceny organ ten decyduje o przybraniu biegłego do uczestniczenia przy przesłuchaniu świadka (SN I KR 48/84, OSNPG 1985, nr 2, poz. 26). Podstawą taką mogą być wyłącznie okoliczności uzasadniające podejrzenie istnienia wskazanego w przepisach art. 192 stanu obniżającego zdolność relacjonowania faktów (SN V KKN 283/97, OSNKW 1999, nr 1-2, poz. 6; SN V KKN 45/98, LEX nr 50944). Istotnym jest przy tym, iż zadaniem psychologa powołanego na podstawie art. 192 § 2 jest przedstawienie opinii co do osobowości świadka, a w szczególności co do jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania spostrzeżeń.

W ocenie Sądu Okręgowego w Poznaniu fakt, iż świadek korzystał z pomocy psychiatrycznej i co więcej w okresie, w którym miało miejsce inkryminowane zdarzenie przebywał przez blisko dwa miesiące w szpitalu psychiatrycznym, winny były skłonić Sąd Rejonowy do rozważenia, czy w zaistniałym stanie faktycznym ze wskazanej wyżej możliwości nie skorzystał, czego jednak Sąd Rejonowy nie uczynił.

Jednocześnie ocena zeznań Z. M. (1) jako logicznych i konsekwentnych jawi się na obecnym etapie jako dowolna.

Należy bowiem zauważyć, iż w swych pierwszych zeznaniach (k. 30 – 31) Z. M. (1) wskazywał, że zapłacił oskarżonej za cały okres opieki nad jego synem (tj. od sierpnia 2011 roku do stycznia 2012 roku) 1400 zł a przed wyjściem ze szpitala przekazał E. G. (2) kolejne 500 albo 800 zł. Ww. nie wskazywał zaś, na zakup przez oskarżoną jakichkolwiek rzeczy w celu zaspokojenia potrzeb M. M..

Podczas przesłuchania na rozprawie Z. M. (1) zaprzeczył, by oskarżona dokonała zakupu odzieży dla jego syna, firan, lamp czy środków papierniczych, przyznał jednak że zakupiła łóżko, za które nie oddawał jej pieniędzy. Jednocześnie świadek wskazał, że oskarżona zażyczyła sobie za opiekę kwotę 600 zł miesięcznie, nie potrafił jednak wskazać, ile razy kwotę taką ww. przekazał. Dopiero na rozprawie świadek wskazał, że poza wcześniej podanym okresem E. G. (1) opiekowała się jego synem również od listopada 2012 roku do kwietnia 2013 roku twierdząc, że za każdy z tych okresów otrzymała 600 zł w zamian za opiekę, gdy tymczasem oskarżona konsekwentnie zaprzeczała, by otrzymywała wynagrodzenie za opiekę nad M. M. bądź by na ten temat w ogóle rozmawiała z Z. M. (1), a otrzymywała jedynie środki na ich utrzymanie.

Sąd Rejonowy nie pokusił się jednak nawet o próbę ustalenia, w jaki sposób rzekome wynagrodzenie było przekazywane oskarżonej. Jeśli bowiem wcześniej Z. M. (1) wypłacał je ze swego konta, ślad tego znajdowałby się w historii rachunku.

Sąd odwoławczy ma przy tym świadomość, iż okoliczność powyższa nie jest bezpośrednio związana z zarzucanym oskarżonej czynem, nie mniej jednak ustalenia w powyższym zakresie posłużyć mogą do weryfikacji wiarygodności oskarżonej i Z. M. (1).

Należy w tym miejscu zauważyć, iż Sąd Rejonowy przyznając przymiot wiarygodności zeznaniom Z. M. (1) wskazał przy tym, iż pozostawały one spójne z okolicznościami wskazywanymi przez świadków K. R., M. K., I. P.. Sąd pomija jednak zupełnie fakt, iż wszystkie te osoby należą do grona bliskich znajomych Z. M. (1), co rzutować mogło na treść ich zeznań. Nadto przeważająca większość świadków swą wiedzę na temat zdarzeń objętych niniejszym postępowaniem czerpała od Z. M. (1), nie zaś z bezpośrednich obserwacji. I tak K. R. (k. 173) zeznała, że Z. M. (1) płacił E. G. (2) za opiekę 600 zł miesięcznie, jednak świadkiem przekazania pieniędzy była tylko raz. M. K. – która wcześniej opiekowała

się M. M. i dostawała za to wynagrodzenie w kwocie 600 zł – wskazywała, że E. G. (1) dostawała większą kwotę, bo robiła również zakupy do domu. Informacje te świadek posiadała jednak od Z. M. (1) a sama tylko raz widziała, jak Z. M. (1) przekazywał oskarżonej pieniądze na utrzymanie, ale nie wiedziała w jakiej kwocie. Co więcej sam Z. M. (1) wskazywał, że oskarżona mogła robić co najwyżej drobne zakupy, za zaopatrzenie domu odpowiadał bowiem on sam. I. P. (k. 174) o tym, że Z. M. (1) płacił oskarżonej słyszała zaś od niego samego, nie widziała zaś sama, by pieniądze przekazywał oskarżonej. T. K. (k. 175) w ogóle nie wiedział zaś, czy oskarżona pracowała dla Z. M..

Przyjęcie w tej sytuacji, że Z. M. (1) płacił oskarżonej co miesiąc kwotę 600 zł tytułem wynagrodzenia za opiekę a nadto zwracał jej wydatki oraz w trakcie pobytu w szpitalu przekazał jej środki na utrzymanie syna zdaje się wykraczać poza wnioski wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego. Również ustalenie, że oskarżona środków pochodzących ze zlikwidowanej lokaty nie wydała na potrzeby M. M. opiera się w zasadzie wyłącznie na zeznaniach Z. M. (1), które – jak już wyżej wskazano – przedwcześnie ocenione zostały jako w pełni wiarygodne. Co więcej sam świadek przyznał na rozprawie, że oskarżona dokonała zakupu łóżka, co czyni ustalenia w tym zakresie przynajmniej częściowo błędnymi.

Warto się przy tym zastanowić – na co wskazuje w swej apelacji obrońca oskarżonej – czy gdyby E. G. (1) faktycznie działała w celu uzyskania dla siebie korzyści majątkowej w postaci pochodzących z lokaty środków pieniężnych, to po jej zlikwidowaniu w dalszym ciągu opiekowałaby się M. M. i to przez okres kilkunastu miesięcy, czy też raczej – na co zdają się wskazywać zasady doświadczenia życiowego – ograniczyłaby kontakt z ww.

Wskazane wyżej okoliczności sprawiły, że w ocenie Sądu odwoławczego wyrok wydany wobec E. G. przez Sąd Rejonowy nie mógł się ostać a sprawa niniejsza winna zostać rozpoznana ponownie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien zatem dokonać – z uwzględnieniem przedstawionych wcześniej zastrzeżeń - nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych w zakresie objętym niniejszym postępowaniem. W tym celu uzasadnionym będzie w pierwszej kolejności rozważenie przesłuchania w drodze pomocy sądowej świadka A. K., dowód z zeznań której Sąd zupełnie pominął wydając zaskarżony wyrok. W ocenie Sądu przesłuchanie świadka winno zarazem uwzględniać okoliczności wynikające z załączonych do akt postępowania a złożonych w sądzie rodzinnym pism.

Okoliczności wynikające z zeznań świadka będą przy tym rzutować na zakres prowadzonego ponownie postępowania dowodowego.

Następnie zaś Sąd Rejonowy winien dokonać powtórnej, szczegółowej i wolnej od błędów oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, z uwzględnieniem uwag zawartych we wcześniejszej części niniejszego wyводу i po jego dogłębnej analizie dokonać oceny działań oskarżonej.

Jednocześnie Sąd winien rozważyć – w wypadku ustalenia, iż większość środków z lokaty faktycznie przeznaczona została na zaspokojenie potrzeb M. M. – czy w tej sytuacji stopień społecznej szkodliwości czynu wykracza poza limitujące granice wynikające z treści art. 1 § 2 k.k.

Po przeprowadzeniu powyżej wskazanych czynności oraz dokonaniu prawidłowej interpretacji przez Sąd Rejonowy wynikających z nich okoliczności Sąd winien podjąć prawidłową merytorycznie decyzję procesową, natomiast ewentualne sporządzenie uzasadnienia przedmiotowej decyzji zgodnie z dyspozycjami art. 424 k.p.k. pozwoli na przeprowadzenie pełnej merytorycznej kontroli rozstrzygnięcia przez Sąd Odwoławczy w wypadku jego zaskarżenia przez którąkolwiek ze stron postępowania.

Robert Kubicki Jarosław Komorowski Jerzy Andrzejewski